

Sygn. akt VI ACz 831/15

POSTANOWIENIE

Dnia 30 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie Wydział VI Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Krzysztof Tucharz

Sędzia SA – Agata Zając (spr.)

Sędzia SA – Ksenia Sobolewska-Filcek

po rozpoznaniu w dniu 30 kwietnia 2015 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku [REDAKTOWANE]

z udziałem Komisarzy Wyborczych i Przewodniczących Komisji Wyborczych
w przedmiocie protestu wyborczego o wydanie orzeczenia w trybie art. 394
kodeksu wyborczego

na skutek zażalenia wnioskodawcy

na postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 grudnia 2014 roku.

sygn. akt IV Ns 152/14

postanawia:

oddalić zażalenie.

Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność z oryginałem stwierdzam
STARSZY SEKRETARZ SĄDOWY

Janina Nambor

Sygn. akt VI ACz 831/15

UZASADNIENIE

W dniu 28 listopada 2014 roku wpłynął do Sądu Okręgowego w Warszawie protest wyborczy [REDAKTOWANE] przeciwko ważności wyborów do rad miast na prawach powiatu, rad powiatów, sejmików województw oraz rad dzielnic m.st. Warszawy, zarządzonych na dzień 16 listopada 2014 r. powołując się na naruszenie przepisów Kodeksu Wyborczego dotyczących głosowania mającego wpływ na wynik wyborów oraz na dopuszczenie się przestępstwa przeciwko wyborom określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mające wpływ na przebieg głosowania z powołaniem się na art. 82 § 1 pkt 1 2 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku Kodeks wyborczy. W ocenie skarżącego został naruszony przepis art. 40 § 1 Kodeksu Wyborczego, stanowiącego, iż „głosowanie odbywa się przy pomocy urzędowych kart do głosowania”, ponieważ głosowanie odbywała się nie za pomocą kart do głosowania lecz broszur złożonych z kart, co miało znaczący wpływ na wynik wyborów. Ponadto w ocenie skarżącego doszło również do przestępstwa określonego w art. 250 Kodeksu Karnego jak wywieranie wpływu na sposób głosowania osoby uprawnionej poprzez nadużycie stosunku służebności przez Państwową Komisję Wyborczą.

Postanowieniem z dnia 29 grudnia 2014 roku Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił protest wyborczy. W ocenie Sądu Okręgowego określone w § 2 ust.5 uchwały Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 11 sierpnia 2014 r. unormowanie, iż „Na jednej karcie umieszcza się tylko jedną listę kandydatów na radnych „ nie narusza art. 40 i 438 Kodeksu wyborczego, ponieważ rozwiązanie polegające na tym, iż w okręgu w którym zgłoszono więcej niż jedna listę kandydatów na karcie do głosowania nie umieszcza się wszystkich

list, lecz każda listę umieszcza się na oddzielnej karcie tworząc w ten sposób broszurę co nie powoduje, że głosowanie się przy pomocy nie urzędowych kart do głosowania, ponieważ broszura była urzędową kartą do głosowania. Sąd okręgowy podniósł, iż składający protest nie wykazał, iż przeprowadzenie głosowania za pomocą karty do głosowania przedstawionej w formie broszury miało jakikolwiek wpływ na wynik wyborów. Co zaś się tyczy zarzutu popełnienia przez członków komisji wyborczej przestępstwa określonego w art. 250 Kodeksu karnego to w ocenie Sądu Okręgowego w działania członów PKW nie wyczerpują znamion w/w przestępstwa, ponieważ pomiędzy członkami PKW nie występuje stosunek zależności, zaś pouczenie wyraźnie stanowiło, iż głosować można tylko na jedną listę kandydatów.

Zażalenie na postanowienie złożył wnioskodawca, zaskarżając rozstrzygnięcie w całości, wnosząc o jego uchylenie i ponowne rozpoznanie protestu. Skarżący zarzucił, iż Sąd I instancji autorytatywnie, lekceważąc wykładnię językową stwierdził, iż broszura była kartą do głosowania, nie uzasadniając tego stwierdzenia. Co zaś się tyczy przestępstwa określonego w art. 250 Kodeksu karnego to, skarżący zarzucił, iż na zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa prawo przewiduje więcej czasu zaś, Sąd Okręgowy nie jest właściwy do rozstrzygnięcia czy dany czyn jest przestępstwem.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie wnioskodawcy jest bezzasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i zasadnicze motywy rozważań prawnych Sądu I instancji i przyjmuje je za własne.

Odnosząc się do powołanych z zażaleniu zarzutów i jego uzasadnienia wskazać należy, iż skarżący ogranicza się jedynie do innej interpretacji ustalonych w sprawie faktów i ma w istocie polemiczny charakter, ograniczający się do odmiennej oceny prawnej opisanego powyżej stanu

faktycznego. Ponadto zarzuty zażalenia są powieleniem zarzutów zawartych w proteście wyborczym.

Sąd Apelacyjny odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 40 § 1 w związku z art. 438 § 1 Kodeksu wyborczego uznał, iż nie zasługiwał on na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 40 § 1 Kodeksu wyborczego głosowanie odbywa się przy pomocy urzędowych kart do głosowania. Na karcie do głosowania w okręgu wyborczym umieszcza się listy kandydatów zarejestrowane w danym okręgu według nadanych im numerów, wymieniając nazwiska i imiona kandydatów każdej z list w kolejności ich umieszczenia na liście, wraz ze skrótami nazw komitetów wyborczych (art. 438 § 1 Kodeks wyborczy).

W ocenie Sądu Apelacyjnego skarżący nie wykazał, iż zastosowane przez Państwową Komisję Wyborczą rozwiązanie przewidziane w § 2 ust.5 uchwały z dnia 11 sierpnia 2014 r. zgodnie, z którym na jednej karcie do głosowania umieszcza się tylko jedną listę kandydatów na radnych miało jakkolwiek wpływ na wynik wyborów. Przedstawione rozwiązanie miało na celu techniczne umożliwienie przeprowadzenia wyborów w sytuacji gdy nazwiska wszystkich zgłoszonych kandydatów nie mieściły się na jednej karcie do głosowania. W świetle powyższego uznać należy, iż karta do głosowania złożona z kilku stron w istocie będzie tworzyć książeczkę lub broszurę nie tracąc przy tym przymiotu karty do głosowania. Ponadto jak słusznie podniósł Sąd I instancji z przykładowego i wybiórczego przedstawienia przez składającego protest wyników dwóch komitetów wyborczych nie wynika, iż w sytuacji gdy listę danego komitetu umieszczono na pierwszej stronie karty do głosowania uzyskał on znacznie lepszy wynik wyborczy, niż w sytuacji gdy umieszczono ją w dalszej kolejności karty. Wskazane przez skarżącego różnice w wynikach głosowania o 2-3 punkty procentowe dla wskazanych komitetów wyborczych w

ocenie Sądu Apelacyjnego nie są znaczne i wynikają z różnego poparcia jaki dany komitet ma w poszczególnych okręgach wyborczych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego również drugi zarzut wnoszącego protest nie zasługiwał na uwzględnienie. I tak skarżący podnosił, iż członkowie Komisji Wyborczych swoim działaniem wypełnili znamiona przestępstwa określonego w art. 250 Kodeksu karnego, ponieważ nadużywając stosunku zależności wobec wyborców wprowadzali ich w błąd poprzez podawanie informacji o sposobie ważnego głosowania.

Zgodnie z art. 250 Kodeksu karnego kto, przemocą, groźbą bezprawną lub przez nadużycie stosunku zależności, wywiera wpływ na sposób głosowania osoby uprawnionej albo zmusza ją do głosowania lub powstrzymuje od głosowania.

W doktrynie przyjmuje się, iż do znamion tego przestępstwa należy skutek w postaci głosowania w sposób pożądaný przez sprawcę, wzięcie udziału w głosowaniu lub nieprzystąpienie do głosowania zgodnie z wolą sprawcy. Stosunek zależności oznacza nie tylko zależność wynikającą ze struktury organizacyjnej, np. służbową, lecz także faktyczną - emocjonalną, finansową itd. Nadużycie stosunku zależności polega na uzależnieniu sytuacji osobistej lub służbowej od udziału lub braku udziału w wyborach albo od głosowania zgodnie z wolą sprawcy (Marek, Komentarz, s. 529). Wywieranie wpływu na sposób głosowania (...) polega na oddziaływaniu na osobę uprawnioną do głosowania w taki sposób, aby ukształtowała ona swoją decyzję zgodnie z wolą sprawcy (Szewczyk (w:) Zoll II, s. 1328). Strona podmiotowa polega tu na umyślności, wyczerpuje się w zamiarze bezpośrednim (pierwsza forma czynności sprawczej) oraz w zamiarze bezpośrednim i ewentualnym (nadużycie stosunku zależności) (Komentarz do art. 250 Kodeksu karnego, Magdalena Budyn-Kulik).

W opinii Sądu Apelacyjnego w świetle przytoczonych wyżej rozważań nie można uznać, iż działania członków Państwowej Komisji Wyborczej wypełniają znamiona przestępstwa określonego art. 250 Kodeksu karnego. Wbrew twierdzeniom skarżącego między wyborcami a członkami komisji wyborczych nie sposób się doszukać stosunku zależności, nie mówiąc już o nadużyciu tego stosunku zależności co miałyby polegać na uzależnieniu sytuacji osobistej lub służbowej wyborców od głosowania zgodnie z wolą członków komisji wyborczych.

Posiłkując się logiką skarżącego należałoby uznać, iż członkowie komisji wyborczych uzależniali sytuację osobiste lub służbowe każdego z wyborców od głosowania zgodnie z ich wolą oddania przez wyborcę nieważnego głosu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Na oryginale w całości
Za zgodą...
STARSZY...
Janina...

Janina...